

## Różaniec - 6.03.2021 r.

### Tajemnice Radosne

Tajemnica V

*Znalezienie Pana Jezusa w świątyni*

#### **Modlitwa:**

Zjednoczony ze wszystkimi aniołami i świętymi w niebie, zapraszam Ciebie, Maryjo, do rozważania ze mną tajemnic świętego różańca, co czynić chcę na cześć i chwałę Boga oraz dla zbawienia dusz.

#### **Z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2, 41-52):**

*Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.*

#### **Rozważanie:**

Mówi się, że niedaleko pada jabłko od jabłoni. Tyle jest historii, które pokazują podobieństwo dzieci do rodziców... to samo poczucie humoru, takie same pasje i zainteresowania, ten sam sposób marszczenia nosa przy zdenerwowaniu. Jeśli szczęśliwy i pełen miłości jest dom, który dla swego potomstwa stworzyli rodzice, to dzieci zawsze chętnie będą wracać *do domu* - do mamy i taty.

I Jezus w tym Domu jest. Był *w tym*, co należy do Ojca - szczerze i z przejęciem zaangażowany w domowe sprawy. Przejęty ale i w zupełnie innym świecie, w

Królestwie do którego chciałby zabrać nas wszystkich. Odnalazł się szczęśliwie u boku Stwórcy, wierny Ojcu do ostatniego oddechu... czy Józef i Maryja również i nas odnajdą w świątyni? Czy tak jak Chrystus potrafimy zatracić się w przeżywaniu wiary, wszystkie zmysły wyteńczyć ku ołtarzowi w uwielbieniu Pana?

Pier Giorgio podobny był do swoich rodziców. Tata Frassatiego, Alfredo, cenił sobie uczestnictwo w wyprawach górskich. Mama Adelaide wołała natomiast kontemplować świat przy użyciu sztuki, pałac przy tym, zupełnie jak Pier Giorgio. I mimo tego wyraźnego podobieństwa do obojga rodziców, droga, którą wspólnie kroczyli pełna była kolein i zawiłych zakrętów, które unieszczęśliwiały zarówno Państwa Frassatich, jak i ich syna, Pier Giorgia.

Błogosławiony Pier Giorgio, żarliwy miłośnik Pisma Świętego wiedział, że nic nie uleczy jego duszy zszarpanej, nierzadko strapionej problemami dnia doczesnego jak tylko wizyta w Domu, u Pana. Tak jak Jezus, Pier Giorgio przebywając na modlitwie w kościele, zatracił się w niej niesamowicie i czynił z niej prawdziwy pokarm dla duszy. Wypełniał całego siebie miłością, pokojem i chrześcijańską radością, którą dostrzec można zarówno na fotografiach błogosławionego, jak i w relacjach świadków jego aktywności. **Ponieważ pokój nie może wrócić na świat bez Boga, zachowajcie w swoich sercach, przynajmniej wy, ludzie dobrej woli, Tego, który w grocie był oznajmiony przez Aniołów jako Zbawiciel Ludzkości** – napisał Pier Giorgio w jednym z oficjalnych listów. Nie pozwólmy zatem, aby w świątyniach naszych serc zabrakło Chrystusa...

Eucharystia to nie obowiązek, a wybór serca. Czy na niej odnajdzie Ciebie Maryja? Czy zatracisz się w jej celebrowaniu tak jak Jezus? Czy On sam spotka tam Ciebie?

Spójrz na Pier Giorgia, tego radosnego w trudach codzienności młodzieńca, który uczył się tej radości z uczestnictwa we Mszy Świętej, podczas której **modlił się w tak pobożnym skupieniu, że sprawiał wrażenie, jakby był żołnierzem klęczącym przed swoim Królem** (Fernanda Casali Marini o Pier Giorgio). Czy podczas Eucharystii jesteś równie skupiony?